



Mamy najpiękniejszy miesiąc w roku – maj. We wszystkich parafiach trwają przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej, gdyż dla dzieci, ich rodziców i dziadków są to chwile niepowtarzalne. Z kolei dla wiernych obecnych w kościele na uroczystości jest to okazja do ponownego przeżycia w pamięci osobistych chwil związanych z tym sakramentem. W dzisiejszym numerze gazety „Słowo Życia” przekazujemy wspomnienia Krystyny Żulego, która po raz pierwszy przyjęła ciało Pana Jezusa do swego serca w czasie II wojny światowej. cud Boży, że nie zginęliśmy

Pochodzę z rodziny chrześcijańskiej, gdzie starano się budować życie zgodnie z przykazaniem „Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca swego, z całej duszy swojej i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego, jak siebie samego”. Dorastałam, widząc, że nie są to puste słowa, gdyż bardzo jeden drugiego kochaliśmy i zawsze pomagaliśmy sobie nawzajem w trudnych chwilach.

Dobrze pamiętam, jak wojna na swoich czarnych obrzydliwych skrzydłach zabrała naszą radość, nasze dzieciństwo i młodość. Dużo wycierpieliśmy: nie było wody, światła, opału, a zimy były bardzo mroźne i śnieżne. Okupanci bombardowali i ostrzeliwali domy, niszczyli rodziny. To cud, że udało się nam przetrwać. Przeżyliśmy okres wojny tylko dzięki Panu Bogu, Aniołom i Świętym. † Mieszkaliśmy w centrum miasta Grodno przy obecnym zaułku Telegrafnym. Tam, gdzie teraz znajduje się pomnik Elizy Orzeszkowej, stały cztery domy: dwa drewniane i dwa ceglane. Mieściły się w nich przedszkole, sklep, zakład szewski i krawiecki. Te cztery budynki zbombardowano, a naszemu nic się nie stało, choć znajdował się w odległości mniej niż 100 metrów. Kiedy leciały bomby, babcia i mama wzięły Biblię i modlitewnik, wszyscy uklękliśmy i zaczęliśmy się modlić. Zrobiło się ciemniej niż w nocy, chociaż to był poranek. Słyszeliśmy wybuchy, ludzkie krzyki. Myśleliśmy, że też zгинiemy, dlatego dorośli przykryli nas swoimi ciałami i tak, modląc się, leżeliśmy, aż ustał hałas i ogień. Przeżyliśmy wszyscy. A w sąsiednich domach zginęło 17 osób.

Naprawdę święte siostry

Pierwsza Komunia Święta w czasie okupacji niemieckiej

Wpisany przez Кінга Крasiцкая
13.05.2018 00:00



Pierwsza Komunia Święta w czasie okupacji niemieckiej

Wpisany przez Кінга Красіцкая
13.05.2018 00:00

